

LIST OD PREZESA ZARZĄDU

Szanowni Państwo,

Mamy za sobą kolejny trudny rok. Grupa Mercor drugi rok zmaga się z wyzwaniami: zmniejszonego popytu wynikającego ze wstrzymania starych oraz ograniczenia nowych inwestycji budowlanych oraz nieustającej presji cenowej. W odpowiedzi kontynuowaliśmy sprawdzone metody z poprzedniego roku. Przypomnę, że były nimi: skierowanie aktywności na nowe rynki geograficzne oraz ograniczenie kosztów. Dodatkowo wprowadzaliśmy nowe wyroby, w tym także długo oczekiwane produkty Tecresy, do oferty pozostałych spółek z Grupy Mercor.

Należy wskazać również obszar, w jakim podjęliśmy aktywność biznesową, a który okazał się kosztownym błędem. Mam na myśli wejście w nowy zakres usług budowlanych, wykraczający poza bierne zabezpieczenia przeciwpożarowe, czym zajęła się jedna z naszych spółek zależnych – Bem. Zaważyło to w sposób istotny na wyniku zakończonego roku obrotowego.

Odnosząc się do wypracowanych wyników, zacznę od przypomnienia, że zgodnie z decyzją WZA z października 2009 roku okres rozliczeniowy został przesunięty w stosunku do roku kalendarzowego o trzy miesiące. Obecnie w Spółce trwa on od 1 kwietnia do 31 marca. Natomiast, będący przedmiotem niniejszego raportu, pierwszy rok obrachunkowy w nowym układzie liczył 15 miesięcy. Biznesowe uzasadnienie decyzji o przesunięciu roku rozliczeniowego wielokrotnie przedstawialiśmy.

Grupa Mercor zakończyła rok obrachunkowy 2010 z przychodami na poziomie 462,5 mln zł, podczas gdy rok wcześniej było to 440,5 mln zł. Dla porównania podaję, że rok kalendarzowy zakończyliśmy spadkiem sprzedaży o około 13,5% (440,5 mln zł w 2009 roku do 380,9 mln zł w 2010 roku), natomiast pierwszy kwartał 2011 w porównaniu do pierwszego kwartału roku 2010 ze wzrostem o 15,9% (70,4 mln zł w pierwszym kwartale 2010 do 81,6 mln zł w analogicznym okresie roku 2011). Miniony rok charakteryzował się bardzo słabym początkiem. (ze spadkiem przychodów w pierwszym kwartale -34,4% rok do roku). W kolejnych kwartałach

stopniowo odnotowywaliśmy poprawę sytuacji. Największą dynamikę wzrostu przychodów w ubiegłym roku zarejestrowaliśmy w segmencie usług serwisowych. Zwracam uwagę, że dzieje się tak już drugi rok z rzędu, co jest efektem przyjętej strategii rozwoju Grupy Mercor.

Zysk netto, z jakim Grupa Mercor zakończyła rok 2010, osiągnął wartość 17,8 mln zł. Po skorygowaniu o zdarzenia jednorazowe związane z leasingiem zwrotnym jednego z zakładów produkcyjnych wyniósł on 13,1 mln zł. Analizując zyskowność Grupy Mercor w 2010 roku, warto zwrócić uwagę na fakt znacznego ujemnego wpływu wyłącznie jednej spółki z Grupy Mercor. Chodzi o spółkę Bem, który wygenerował stratę na poziomie 6,9 mln zł. Jest ona wynikiem podjęcia działalności w ramach takiego zakresu rynku budowlanego, który nie jest bezpośrednio związany z naszym biznesem, czyli z ochroną przeciwpożarową. Działalność ta została wstrzymana, a nad bieżącą pracą Spółki Bem pieczę sprawują obecnie doświadczeni menadżerowie oddelegowani z Mercor SA. Mam podstawę sądzić, że błędne decyzje i ich konsekwencje w postaci ujemnego wyniku były zdarzeniami jednorazowymi.

W skali całej Grupy Mercor Zarząd utrzymał wszystkie kluczowe zasoby i kompetencje, zwłaszcza handlowe, które tworzą naszą długofalową przewagę konkurencyjną i będą miały decydujące znaczenie, kiedy rynek będzie rósł. Jednocześnie uzyskany efekt obniżenia kosztu funkcjonowania Grupy będzie efektem widocznym i stałym w kolejnych latach.

Pragnę szczególnie podkreślić, że uzyskany poziom cash flow operacyjnego jest nadal na satysfakcjonującym poziomie, mimo widocznego wzrostu zamówień w ostatnim okresie oraz wypłaty dywidendy.

Porządkowanie Grupy po dokonanych akwizycjach, przenoszenie kompetencji handlowych i produkcyjnych skutkowało obniżeniem wyceny wartości godziwej posiadanych udziałów Bem i Tecresy na poziomie sprawozdania jednostkowego Mercor SA. Wartość firmy wykreowana w wyniku akwizycji (tak zwany *goodwill*) pozostała jednak niezmienną.

Podsumowując miniony rok, warto podkreślić, że Grupa Mercor przeprowadziła wiele trudnych działań w zakresie restrukturyzacji wewnętrznej. Widocznym ich efektem jest na przykład obniżenie poziomu zatrudnienia.

Naszym priorytetem na kolejny rok obrotowy jest osiągnięcie we wszystkich spółkach tworzących Grupę Mercor takiej sprawności organizacyjnej, jaka charakteryzuje spółkę-matkę, czyli Mercor SA. Nieprzerwanie, konsekwentnie pracujemy nad efektami synergii w ramach naszej organizacji.

Jestem przekonany, że działania, które podjęliśmy, będą przybliżyć nas do realizacji celów Akcjonariuszy, Zarządu i Pracowników .

Krzysztof Krempeć

Prezes Zarządu

Mercor SA